

ZBAWCZA PEDAGOGIA NAWRÓCENIA W CELEBRACJI NABOŻEŃSTW POKUTNYCH

Wszyscy ludzie wierzący, jako Kościół i Oblubienica Chrystusa, w mniejszym lub większym stopniu, świadomi są swojej grzeszności wobec Boga, swego Najlepszego Ojca, wobec ludzi i świata. Nie wszyscy jednak, w takiej samej mierze, odczuwają potrzebę odnawiania zerwanego przez grzech Przymierza z Bogiem, podejmując zbawczą drogę nawrócenia i oczyszczenia. Zbawcze kierunki tego nawrócenia i oczyszczenia, ukazują nam odnowione, po Soborze Watykańskim II, *Obrzędy Pokuty*, zawierające obrzędy pojednania, a przede wszystkim celebrację sakramentu pojednania oraz różne wzory nabożeństw pokutnych¹. W obecnym artykule pragniemy zająć się bliżej nabożeństwami pokutnymi, by ukazać w nich Bożą pedagogię nawrócenia i zbawienia². Najpierw, zajmiemy się krótko powstaniem idei nabożeństw pokutnych, sięgając przede wszystkim do Biblii. Następnie omówimy elementy strukturalne i celebracyjne nabożeństw pokutnych, proponowanych przez *Obrzędy Pokuty*. W ostatniej części artykułu, przejdziemy do Bożej pedagogii nawrócenia i zbawienia w celebrowanych nabożeństwach.

1. POWSTANIE NABOŻEŃSTW POKUTNYCH

Nabożeństwa pokutne nie są nowością Kościoła posoborowego. Początki tych nabożeństw znajdujemy już w Starym Testamencie.

Wystarczy wspomnieć, że Lud Izraela, był świadomy swoich grzechów wobec Boga. Wiedział dobrze, że zawarte z Bogiem Przymierze wymaga wierności. Trzeba było więc, unikać grzechu i nieprawości, które to Przymierze nadwerężały, a czasem nawet zrywały. Ta świadomość prowadziła także do twierdzenia, że wszelkie klęski jakie naród musiał ponosić, były karą za popełnione grzechy

¹ Por. *Obrzędy Pokuty*. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, Katowice 1981.

² Pragniemy tu podkreślić, że Kongregacja Doktryny Wiary poleca duszpasterzom czuwać nad tym, „aby nabożeństwa pokutne w przekonaniu wiernych nie identyfikowały się ze sprawowaniem sakramentu pokuty”, Kongr. Doktryny Wiary, *Normy pastoralne w sprawie ogólnego udzielania sakramentalnego rozgrzeszenia*, z 16 VI 1972, nr X, w: AAS 64 (1972) 513–514.

i niedotrzymywanie zawartego z Bogiem Przymierza³. Zaczęła budzić się więc w ludzie, potrzeba przeproszenia Boga za grzechy i niewierności oraz postanowienie nawiązania dialogu z Nim, poprzez modlitwę i naprawę życia. Miejsce wyjątkowe w tym nawracaniu się do Boga, zajmowały różnego rodzaju posty, przywdziewanie worów pokutnych, zasiadanie w popiele, rozdzieranie szat i żałosny lament⁴. Trzeba tu także wspomnieć o znanej już w Starym Testamencie praktyce, wspólnotowego wyznawania grzechów. Wraz z modlitwą wstawienniczą, upraszało ono ludowi u Boga, miłosierne przyjęcie oznak nawrócenia i szczerą pokutę. Przykłady klasycznej starotestamentowej „liturgii pokutnej” znajdujemy np. w Księdze Ezdrasza i Nehemiasza⁵.

W Nowym Testamencie odnajdujemy pewne elementy społecznych praktyk pokutnych, zasługujących na naszą szczególną uwagę. Przypominają nam one naszą współodpowiedzialność za grzechy bliźnich. Mam tu na myśli chociażby praktykę „napomnienia braterskiego”. Ewangelista św. Mateusz przypomina słowa Pana Jezusa: „Jeśli twój brat zgrzeszył, to idź, upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskałeś brata. A jeśli cię nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch, aby «na zeznaniu dwóch albo trzech świadków opierała się cała sprawa». A jeśli ich nie posłucha powiedz Kościołowi, a jeśli Kościoła nie posłucha, to niech będzie dla ciebie jak poganin i celnik” (Mt 18,15–17). Zauważamy tu złożoność poruszanej problematyki. Nie wszyscy potrafią i chcą podjąć drogę nawrócenia. Musimy jednak być cierpliwi ale i bardzo zatroskani, by dopomóc bratu uwolnić się od zła. Św. Paweł, dobrze znający stan nawracającego się człowieka, poucza jak należy do popadających w grzechy podchodzić. Najpierw trzeba byśmy sami byli wolni od grzechu i byśmy poddawali się działaniu Ducha Świętego. Wtedy dopiero, w duchu łagodności możemy sprowadzić brata na właściwą drogę. Musimy jednak być bardzo czujni, byśmy sami nie ulegli pokusie⁶.

Dla pewnej całości obrazu, tego braterskiego zaangażowania w ocalenie brata od grzechu, wspomnijmy słowa z Listu św. Jana: „Jeśli ktoś widzi brata popełniającego grzech, który nie sprowadza śmierci, to niech prosi, a [Bóg] takiemu – i wszystkim nie popełnia-

³ Por. G. Passalec i F. Poswick (red.), *Concordanza pastorale della Bibbia*, Bologna 1979, s. 54, hasło: *Alleanza*, p. 5, gdzie wylicza się liczne teksty biblijne odnoszące się do zerwania Przymierza.

⁴ Por. np.: 1 Sm 31,13; 1 Krł 21, 9; Ps. 35,13; 2 Mch 13,12; Jl 1,14; 2,12 i inne.

⁵ Por. Ezd 10,1–3; Ne 9,1–3.

⁶ Por. Ga 6,1. Łagodne traktowanie grzesznika wiąże się z prawem miłości, w imię której pragniemy pomóc naszemu bratu czy siostrze.

jącym grzechu, który sprowadza śmierć – da życie. Istnieje grzech sprowadzający śmierć; i nie mówię, żebyś się za tego [kto go popełnia] modlił. Każda nieprawość jest grzechem, ale jest także grzech, który nie sprowadza śmierci” (1 J 5,16–17).

W świetle wspomnianych wyżej tekstów biblijnych możemy powiedzieć, że w pierwotnym Kościele na praktyki pokutne składają się przede wszystkim takie elementy jak: świadomość grzechu, braterskie napomnienie w duchu łagodności i modlitwa⁷.

Jak przekazują nam znawcy przedmiotu⁸, „nabożeństwa pokutne” w pierwszych wiekach wiązały się z tzw. „pokutą publiczną”, polegającą na „wyłączeniu ze wspólnoty” lub „wprowadzeniu do wspólnoty” grzesznika. W pierwszym przypadku, w tzw. „liturgii nałożenia pokuty”, bracia i siostry, którzy popełnili grzechy, najpierw wyznawali je przed biskupem lub kapłanem, następnie otrzymywali ojcowskie napomnienie i długotrwałą, ciężką pokutę publiczną. Dodatkowymi oznakami przyjęcia tej pokuty, było przyjęcie włosiennicy czy szaty pokutnej, posypanie głowy popiołem i zachowywanie postu. W tym czasie cała wspólnota wierzących starała się pamiętać o „wyłączonych ze wspólnoty” w modlitwie dając im dobry przykład życia⁹. Kiedy minął czas nałożonej pokuty, Kościół poprzez obrzęd „przyjęcia i pojednania”, dokonywał „wprowadzenia” pokutnika do wspólnoty. Wówczas biskup lub kapłan serdecznie upominał „wchodzącego” na nowo do wspólnoty, by wytrwał w łasce, nakładał na niego ręce, a czasem nawet namaszczał go „olejem chorych”¹⁰. Cała zaś wspólnota, uczestniczyła w obrzędach przez modlitwę.

Rys historyczny pochodzenia „nabożeństw pokutnych” prowadzi nas do stwierdzenia, że Kościół zawsze czynił pokutę. Praktyki pokutne, chociaż nie zawsze były identyczne, zachowywały pewne elementy stałe i zawsze miały ten sam cel; odnowę Przymierza z Bogiem i pojednanie z ludźmi. Ponieważ wszyscy jesteśmy grzesznikami, wszyscy jesteśmy wezwani do pokuty i nawrócenia¹¹.

⁷ Więcej na ten temat zob. C. R o c c h e t t a, *I sacramenti della fede. Saggio di teologia biblica sui sacramenti quali „meraviglie della salvezza” nel tempo della Chiesa*, Bologna 1982, 373–389; a także M. B i s k u p, *Nowy Testament o pojednaniu i pokucie*, „Homo Dei” 2 (1983) 86–94.

⁸ Por. np. E. A l l a g a G i r b e s, *Penitenza*, [w:] Pr. zb., *La celebrazione nella Chiesa*. I sacramenti, Torino 1994, ss. 501–514.

⁹ Chodzi tu o podobny sposób, w jaki Kościół traktował kiedyś i traktuje dzisiaj katechumenów, por. A. D u r a k, *Chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych drogą do Miłości*, Warszawa 1991, ss. 22–62, gdzie omawia się obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych.

¹⁰ Ta praktyka namaszczenia istniała tylko w niektórych krajach.

¹¹ Szerzej na ten temat, por. D. T e t t a m a n z i, *La penitenza cristiana sacramento della conversione e della riconciliazione*, Venegono In-

2. ELEMENTY STRUKTURALNE I CELEBRATYWNE „NABOŻEŃSTW POKUTNYCH”

We wspomnianej księdze liturgicznej *Obrzędy Pokuty*, we wprowadzeniu teologiczno-pastoralnym, między innymi czytamy: „Nabożeństwa pokutne są zgromadzeniami ludu Bożego na słuchanie słowa Bożego, przez które otrzymuje wezwanie do nawrócenia i odnowy życia oraz wieść o naszym wyzwoleniu z grzechu przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa...”¹². Zacytowaliśmy te słowa, bo one nam mówią czym rzeczywiście jest w dzisiejszym rozumieniu Kościoła nabożeństwo pokutne. Jest ono zgromadzeniem ludu Bożego, a więc wspólnotą ludzi wierzących, zebranych w konkretnym celu. Chodzi przede wszystkim o słuchanie słowa Bożego. Słowo Boże jest orędziem zbawienia. Dzięki niemu możemy usłyszeć konkretne wezwanie do nawrócenia i odnowy życia. Dzieje się to wszystko nie przypadkowo i nie ze względu na nasze zasługi. Zostajemy wyzwoleni z grzechu przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Zaraz na początku, przypomina nam się paschalny charakter tych nabożeństw.

Instrukcja *Inter Oecumenici*¹³, Świętej Kongregacji Obrzędów poucza nas, że nabożeństwa te mają strukturę podobną do nabożeństw słowa Bożego. Zasadniczo porządek nabożeństwa przewiduje cztery części celebracji, składające się na całość: Obrzędy wstępne, Liturgię Słowa, Obrzędy pokutne i Obrzędy zakończenia.

Obrzędy wstępne rozpoczynają się odpowiednim śpiewem. W tym czasie przewodniczący nabożeństwu, wraz z asystą liturgiczną, udaje się na miejsce przewodniczenia. Kiedy śpiew zakończy się, przewodniczący pozdrawia wiernych i w krótkich słowach poucza ich o znaczeniu i celu tego nabożeństwa. Następnie uświadamiając wszystkim grzeszność wobec Boga, zachęca do modlitwy i pokuty. Po krótkim liturgicznym milczeniu odmawia przewidzianą modlitwę. W ten sposób, zgromadzona wspólnota, przygotowała się już do celebracji Liturgii Słowa.

Liturgia Słowa przebiega w następującym porządku. Po wprowadzeniu do czytań, następują lektury biblijne, oddzielone od siebie śpiewami międzylekcyjnymi. Nie zawsze muszą być to psalmy, można dobrać do obranych czytań, korespondującą tematycznie pieśń. Odczytane teksty Pisma św. mogą być poprzedzone czytaniem

feriore 1972, ss. 13–75; zob. także P. S o r c i, *Rinnovare l'alleanza*. Rito della Penitenza, Milano 1986, ss. 129–163, gdzie Autor przy omawianiu nowych *Obrzędów Pokuty*, wymienia te same elementy pokuty i pojednania.

¹² *Obrzędy Pokuty* n. 36.

¹³ Por. Św. Kongr. Obrzędów, *Instrukcja Inter Oecumenici*, z 26 IX 1964, n. 37–39, w: AAS 56(1964), ss. 110–111.

z Ojców lub pisarzy kościelnych. Wszystkie powinny być treścią następującej po nich homilii¹⁴. Nie przewiduje się zaraz po homilii „modlitwy wiernych”, gdyż będzie miała ona miejsce później, w innej formie.

Charakterystyczne elementy celebratywne nabożeństwa pokutnego, zauważamy przede wszystkim w następujących po Liturgii Słowa „obrzędach pokutnych”. Zawierają one przede wszystkim rachunek sumienia, przeprowadzany w ciszy osobiście lub rachunek sumienia wspólnotowy prowadzony według proponowanych wzorów¹⁵, oraz akt pokutny. Ten ostatni przeprowadza się odmawiając np. „spowiadam się Bogu...” jak w obrzędach wstępnych Mszy św. Można posłużyć się proponowaną lub specjalnie opracowaną według wzoru, błagalną modlitwą litanijną, po której przewodniczący nabożeństwa zachęca do modlitwy „Ojczy nasz”, którą kończy „Modlitwa celebransa”.

Krótkie i nie zawsze składające się z tych samych elementów, są *Obrzędy zakończenia*. Zwyczajnie, po stosownym śpiewie, następuje krótkie słowo „końcowej zachęty”, pozdrowienie wiernych i błogosławieństwo z rozesłaniem.

Trzeba zaznaczyć, że zgromadzona na nabożeństwo wspólnota wierzących, podpowiada przewodniczącemu nabożeństwa, adaptację poszczególnych elementów celebratywnych. *Obrzędy Pokuty* podają sześć różnych wzorów „nabożeństw pokutnych” przeznaczonych na różne okoliczności. Niektóre z nich dzielą się na celebracje według okresów liturgicznych, np. Adwentu czy Wielkiego Postu. Inne według poszczególnych tematów, np.: *Grzech i nawrócenie* czy *Marnotrawny syn wraca do Ojca*. Jeszcze inne dodają specyfikację, w zależności od tego kto jest adresatem tego „schematu” nabożeństwa, np. *Nabożeństwo pokutne dla dzieci*, *Nabożeństwo pokutne dla młodzieży* czy *Nabożeństwo pokutne dla chorych*¹⁶. Stąd, celebrację nabożeństw pokutnych z dziećmi, z młodzieżą czy chorymi, możemy ubogacić o bliższe danej grupie elementy pokutne. Jeśli chodzi

¹⁴ Zawsze w homilii trzeba uwzględniać kontekst liturgiczny nabożeństw, np. w nabożeństwach pokutnych Wielkiego Postu, trzeba zwrócić uwagę na pokutny charakter formularzy mszalnych, przeznaczonych na ten okres, por. *Obrzędy Pokuty*, cyt., n. 6, s. 198. Ogólną tematykę homilii podpowiadają prawie wszystkie schematy *Nabożeństw pokutnych*.

¹⁵ Por. Wzór rachunku sumienia w „Dodatku III” *Obrzędów Pokuty*, s. 231–236.

¹⁶ Wydaje się, że tak jak nie ma „Mszy św. dla dzieci” tylko jest *Msza św. z udziałem dzieci*, podobnie poprawniej będą brzmiały nabożeństwa pokutne: „z udziałem dzieci”, „z udziałem młodzieży” i z „udziałem chorych”.

o dzieci i młodzież, twórcza pomoc w tym względzie jest im bardzo potrzebna¹⁷. Ożywienie nabożeństw pokutnych może przynieść wielkie duchowe owoce.

3. BOŻA PEDAGOGIA NAWRÓCENIA I ZBAWIENIA W NABOŻEŃSTWACH POKUTNYCH

Nabożeństwa pokutne¹⁸, które bliżej studiujemy i poznajemy, są pożyteczne zarówno w życiu jednostek jak i wspólnot, dlatego mówimy, że pokuta ma zawsze charakter społeczny i kościelny. Celem tych nabożeństw, jak wspomnieliśmy wcześniej, nie jest zastępowanie sakramentu pokuty. Ten czasem może być z nabożeństwem połączony. Nabożeństwa pokutne mają inne zadania. Rozwijają one ducha i cnotę pokuty, by sakrament pokuty mógł być owocniej przyjęty¹⁹. Można powiedzieć, że Dobry Bóg, przez nabożeństwa pokutne, przygotowuje wspólnotę chrześcijańską, do odnowy łaski chrztu św. i do nowego życia w Chrystusie, którego pełni doświadczamy przez uczestnictwo w tajemnicy paschalnej²⁰. Podkreśla to także studiowana przez nas księga liturgiczna, która zaznacza że „pokuta jest darem Boga, który należy przyjmować z radością”²¹. Pokuta staje się prawdziwym czasem wyboru i decyzji. Kiedy pragnąc odnowienia łaski chrztu św., decydujemy się umrzeć dla naszych grzechów, Bóg przez pokutę nam w tym dziele dopomaga²².

W celebracji nabożeństw pokutnych dochodzi do wyjątkowego spotkania człowieka z Bogiem, w Trzech Osobach. Spotykamy naszego Boga Stwórcę i Odkupiciela, który ośmiela nas do siebie przez to, że jest miłosierny, nieskory do gniewu i cierpliwy. Jest to bowiem Bóg Pokoju, który szczególnie w chwilach naszego osłabienia duchowego, wzmacnia naszą nadzieję i pociechę, udzielając nam daru swojej światłości²³. Dla nas bardzo ważną sprawą jest to, że nasz Bóg, zwłaszcza teraz, gdy jesteśmy winni wobec Niego i braci, niko-

¹⁷ Można tu oprócz tego, co sugerują *Obrzędy Pokuty* w n. 19, s. 205, wykorzystać np. „odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych”, odnowienie Wyznania Wiary“, złożenie przez dzieci na ołtarzu własnoręcznie napisanego przyrzeczenia poprawy, zapalenie świec, dla „odrżucenia ciemności”, podjęcie jakiegoś umartwienia i inne.

¹⁸ Odtąd odnosimy się tylko do tych nabożeństw, które proponuje księga *Obrzędy Pokuty*, na ss. 195–236 i ich teksty zaznaczamy skrótem: NbP + nr tekstu.

¹⁹ Por. NbP 1 i 17.

²⁰ Por. NbP 8, 5 i 7.

²¹ NbP 63.

²² Por. NbP 22, 7, 16.

²³ Por. NbP 13, 35, 72, 24.

go nie lekceważy. Podobnie, jak słuchał głosu swojego Syna, Jezusa Chrystusa, wsłuchuje się w głosy naszego wołania, a później cierpliwie przemawia do nas w Kościele i w naszym sumieniu, otwierając nasze serca na swój głos, napełniając je duchem ufności i wielko-duszności, abyśmy przyjęli Ewangelię²⁴. W ten sposób, Bóg podaje nam swoją dłoń, wzbudza w nas ducha pokuty i udziela łaski nawrócenia, gotowy darować nam winy wcześniej, zanim Go o to poprosimy²⁵. Przez pokutę więc, Bóg otwiera nam nową drogę życia, a dzięki naszej współpracy z Nim, napełnia serca dobrem, lecząc obolałe rany grzechu. Strzegąc zawsze swoich wiernych, umacnia zatem także nasze postanowienia, czyniąc nas godnymi swojego Królestwa²⁶. Najbardziej Bóg do nas przemawia jako Ojciec wszystkich ludzi, który chociaż jest Bogiem, kocha nas grzeszników tak, jak tylko Ojciec kochać potrafi. On Bóg Wszchemogący, ma stałą cierpliwość dla nas i nigdy nas nie odrzuca. Co więcej, nasz niebieski Ojciec, pełen miłosierdzia, zawsze nas powracających szuka, jak ewangeliczny ojciec marnotrawnego syna, by odpuścić nam grzechy i przyjąć z miłością ku radości całego Kościoła²⁷.

W Bożej pedagogii nabożeństw pokutnych, zaznacza się wyraźnie, niezastąpiona rola Syna Bożego, miłosiernego Dawcy Pokoju, który jak Dobry Pasterz, troskliwie poszukuje zagubionych owiec²⁸. Wydany za nasze grzechy, jako Baranek, przyjmuje je na siebie i dźwiga, by przez straszliwą Mękę i Śmierć dla sprawiedliwości, dać nam prawdziwe życie²⁹. Postawa naszego Zbawiciela przemawia do nas w sposób wyjątkowy. Nabożeństwa ukazują nam bowiem Jezusa, jako Człowieka cichego, ubogiego i pokornego serca, który zachęca swoich uczniów, by idąc za Jego przykładem, stawali się sługami braci i oddawali za nich swoje życie³⁰. Chrystus Pan, tak jak kiedyś, podobnie i dzisiaj, poucza nas w przypowieściach i przez naukę błogosławieństw, powołując do królestwa swojego Ojca³¹. On nam sprasza Ducha Świętego od Ojca, aby nas oświecił, byśmy odrzucali uczynki ciemności, żyli w Bożej światłości i ochoczo weszli na drogę, prowadzącą do prawdziwie chrześcijańskiego życia³².

W tym dziele nawrócenia i zbawienia, Bóg stawia nam także za wzór Maryję, pokorną Służebnicę Pańską, która uczy nas jak wy-

²⁴ Por. NbP 16, 69, 31, 60, 37.

²⁵ Por. NbP 13, 60, 52.

²⁶ Por. NbP 55, 13, 69, 72, 9, 60, 41.

²⁷ Por. NbP 31, 46, 15, 31, 52, 10 i 11.

²⁸ Por. NbP 42, 10.

²⁹ Por. NbP 16, 42, 15.

³⁰ Por. NbP 42, 16.

³¹ Por. NbP 41, 55, 60.

³² Por. NbP 56, 15, 20, 51, 56.

pełniać wolę Ojca³³. Jej przykład umocniony jest dodatkowo przez przykład uczniów, a wśród nich najbardziej przez postać św. Piotra, wokół którego przewijają się treści całego jednego nabożeństwa³⁴.

Bóg poprzez celebrowanie nabożeństwa pokutnego, przypomina nam dzień naszego oczyszczenia z grzechu pierworodnego w chwili sakramentu chrztu św. Staliśmy się wtedy żywymi członkami Kościoła świętego i przybranymi Jego dziećmi. Na tej samej mocy staliśmy się, współdziedzicami i uczestnikami Bożego królestwa³⁵. Dzięki wierności Jego Słowu, stajemy się rzeczywistymi Jego uczniami i naśladowcami, przewyciężającymi zło w świecie. Uczestnicząc, jako Boża rodzina w męce Chrystusa, dajemy świadectwo żywej wiary, mocnej nadziei i szczerzej miłości, przyczyniając się w ten sposób do życia świata³⁶. Grzech niestety często burzy tę duchową harmonię i kolejną życiową szansę. Odwraca nas od synowskiej miłości Boga Ojca i wtedy, obrażając Go, myślą i sercem oddalamy się od Niego³⁷. Ponieważ po otrzymaniu chrztu św. powracamy do grzechu i niewierni obietnicom chrzcielnym sprzeniewierzamy się łasce, to świadczy o tym, że źle korzystamy z Bożych darów³⁸. Dzieje się tak przez zbytne pokładanie ufności w sobie, naszą zarozumiałość, brak pokory i roztropności. Zamiast postępować według woli Bożej, przestajemy dawać świadectwo prawdzie i sprawiedliwości. Ulegamy lenistwu, zaniedbując sposobność do czynienia dobrze bliźnim, wyrządzając im krzywdy i oddając się pożądlivosti i zmysłowości³⁹. Są to grzechy przeciwstawiające się Jezusowym błogosławieństwom, prowadzące do niezgody i niepokoju w naszych rodzinach i miejscach pracy. Kiedy inni próbują nam ukazać prawdziwe życie chrześcijańskie, okazujemy im wzdąrdę, uważając się za lepszych i ciesząc się z ich upadków. Łatwo zapominamy o Bożym miłosierdziu i dlatego nie chcemy przebaczać braciom, stając się współodpowiedzialnymi za różne niezgody i prześladowania. Ranimy w ten sposób mistyczne Ciało Chrystusa i przez grzech wykluczamy się ze społeczności Kościoła⁴⁰. Ta nasza tragiczna sytuacja duchowa i fizyczna także, nie ulegnie zmianie dotąd, dopóki nie wrócimy do Jezusowego orędzia o miłości i miłosierdziu Boga. Dopóki nie zastanowimy się, dlaczego Chrystus nas do końca umiłował i dokąd my sami, przez pokutę, nie odzyskamy utraconej miłości. Wszystko może ulec zmianie dopiero

³³ Por. NbP 21.

³⁴ Por. NbP 25–30.

³⁵ Por. NbP 9, 60, 35, 46, 42.

³⁶ Por. NbP 39, 60, 39, 71, 16.

³⁷ Por. NbP 31–35, 17.

³⁸ Por. NbP 9–10, 35.

³⁹ Por. NbP 29, 50, 41.

⁴⁰ Por. NbP 39, 50, 41, 29, 17, 22.

wtedy, gdy uznamy nasze grzechy, wyznamy je przed Bogiem i pojednamy się z braćmi⁴¹.

Nabożeństwa pokutne wykazują, że Boża pedagogia nawrócenia i zbawienia jest procesem długotrwałym i trudnym. Skażona grzechem natura ludzka, jest bowiem nieustannie narażona na działanie szatana, który wykazuje niezwykłą inteligencję w zdobywaniu łupów dla siebie. Dlatego w nabożeństwach przypomina się o czuwaniu: „Szczęśliwi owi słudzy, których pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie” (Łk 12,37a). Temat czuwania wyakcentowany jest przede wszystkim w nabożeństwach pokutnych w okresie Adwentu⁴². W uwagach dla duszpasterzy mówi się także o innych rodzajach czuwania, o czuwaniu duszpasterzy, by wierni nie pomylili nabożeństwa pokutnego z sakramentalną spowiedzią i rozgrzeszeniem⁴³.

W Bożej pedagogii nawrócenia i zbawienia, niezbędny element stanowi pokorna i ufna modlitwa. Wypełnia ona swą treścią wszystkie nabożeństwa, konkretyzując ich cel i zadania. Takiej właśnie modlitwy uczy nas Kościół. Dla przykładu przytoczmy tu część modlitwy aktu pokutnego z nabożeństwa Wielkiego Postu. „Boże, niech Cię wzruszy pokorne i ufne wyznanie win przez Twoje dzieci. Ulecz ich rany, podaj zbawczą dłoń upadłym, aby Twój Kościół nie stracił swoich członków, aby Twoja trzoda nie poniosła szkody, aby się nie cieszył nieprzyjaciel zbawienia, aby wieczna śmierć nie ogarnęła odrodzonych w sakramencie chrztu świętego... Przebacz pokutującym, którzy z błędnej drogi powrócili na drogę sprawiedliwości, i spraw, aby uleczeni z ran grzechu, zachowali nienaruszoną łaskę, którą otrzymali na chrzcie świętym i odzyskali przez pokutę...”⁴⁴.

Skrucha serca, wzmocniona modlitwą, pomaga nam uznać naszą nieprawość i żałować, że mieliśmy nieszczęście obrazić Boga. Dobrze w głębi serca zrobiony akt żalu, pozwoli nam nie tylko na stwierdzenie, że jesteśmy grzeszni. Doprowadzi nas on do szczerego wyznania grzechów i podjęcia pokuty. Z nią, jak pouczają nas obrzędy, wiąże się nie tylko przeproszenie Boga i zadośćuczynienie Mu za nasze grzechy, ale nasze przebłaganie i zadośćuczynienie za grzechy całego świata. Zauważamy wtedy jak skuteczną była prośba, by Bóg wzruszył nasze serca, abyśmy powrócili do Niego. Idąc za radą Zbawiciela, porzucamy dawne życie, nawracamy z błędnej drogi, by osiągnąć życie nowe i cenniejsze. Zaczynamy coraz lepiej rozumieć, czym jest powołanie z ciemności do światła, z zakłamania do prawdy

⁴¹ Por. NbP 63, 17, 9, 36.

⁴² Por. NbP 20–24.

⁴³ Por. NbP 1.

⁴⁴ NbP 13.

i ze śmierci do życia. Nie są to sprawy bez znaczenia, bowiem już teraz, przez nasze uczynki wybieramy nagrodę lub karę⁴⁵.

Bóg Pocieszenia i Miłosierdzia, przez nawrócenie, przywraca nam radość Jego zbawienia. Jest to radość paschalna. Mamy tą radością na co dzień żyć i przez nią w Bożym Kościele apostołować tak, byśmy mogli radować się nią w pełni ze zmartwychwstałym Zbawicielem⁴⁶. Radość ta płynie przede wszystkim z faktu, że z pomocą łaski Bożej, znowu usłyszeliśmy wezwanie do nawrócenia. Zostaliśmy wezwani na nowo do przyjęcia Ewangelii, a krocząc śladami Chrystusa, nie wątpimy, że wypełniamy wolę Ojca. Jest to radość ludzi powracających do wspólnoty, którzy odwrócili się od zła, a zjednoczeni przez pokutę z Bogiem i bliźnimi, powrócili do chrześcijańskiej miłości. Dzięki niej, Bóg uczy nie tylko nas, ale i naszych braci znosić cierpienia, umierać dla grzechu i wraz z Chrystusem zmartwychwstawać⁴⁷.

* * *

Podjęty przez nas temat: *Bożej pedagogii nawrócenia i zbawienia w nabożeństwach pokutnych*, należy z pewnością do tematów bardzo bliskich człowiekowi. Dotyczy on bowiem nie tylko grzechu, który obraża Boga i zrywa Przymierze z Nim, lecz także całego procesu powrotu do Boga. Przez krótkie studium nabożeństw pokutnych staraliśmy się uchwycić istotne elementy Bożej pedagogii, pomagające człowiekowi powrócić do Boga i na właściwą drogę życia. Uważna lektura „nabożeństw pokutnych” przekonuje nas o wielkim bogactwie treści teologiczno-liturgicznych zawartych w celebracji tych nabożeństw. Od nas zależy, czy celebrując nabożeństwa pokutne, potrafimy z nich wydobywać to wielkie, duchowe bogactwo Kościoła⁴⁸.

Łomianki

Ks. ADAM DURAK SDB

⁴⁵ Por. tamże, a także 69, 60, 51, 19, 29, 16.

⁴⁶ Por. NbP 25, 55, 13, 56, 22.

⁴⁷ Por. NbP 71, 31, 13, 36, 9.

⁴⁸ Por. NbP 37, 31, 42, 41, 63, 55, 72, 64, 15, 30, 46, 17 i 15.